

POSTANOWIENIE

Dnia 19 sierpnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Dąbrowski

w sprawie ze skargi E. Z. o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego postanowienia Sądu Okręgowego w P. z dnia 9 lipca 2003 r., sygn. akt IV Ca (...), wydanego w sprawie z powództwa Powiatowego Urzędu Pracy w C.

przeciwko T. C. i M. C.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

w przedmiocie wytyku judykacyjnego,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 19 sierpnia 2010 r.,

odrzuca skargę.

Uzasadnienie

Pani E. Z. wniosła skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego postanowienia Sądu Okręgowego w P. z dnia 9 lipca 2003 r., w którym stwierdzono, że rozpoznanie sprawy nastąpiło z oczywistą obrazą:

1. art. 531 § 1 k.c. poprzez uwzględnienie powództwa skierowanego przeciwko dłużnikowi Tomaszowi Chojnowskiemu;
2. art. 224 § 1 k.p.c. poprzez niezamknięcie rozprawy w dniu 5.03.2003 r.;
3. art. 3256 § 1 k.p.c. w zw. z art. 354 k.p.c. poprzez wyznaczenie nowego terminu ogłoszenia wyroku w formie zarządzenia przez przewodniczącą, a nie postanowienia sądu:

4. art. 214 k.p.c. poprzez odstąpienie od odroczenia rozprawy w dniu 14.03.2003 r. w sytuacji, gdy pozwani nie byli na ową rozprawę wezwani lecz wyłącznie zawiadomieni o terminie ogłoszenia wyroku, co doprowadziło do nieważności postępowania na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c. i na mocy art. 40 § 1 i 2 u.s.p. wytknięto te uchybienia Sądowi Rejonowemu w C. w osobie SSR E. Z..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie jest środkiem odwoławczym, ale specjalnym środkiem prawnym, służącym umożliwieniu uzyskania odszkodowania od państwa na podstawie art. 417¹ § 2 k.c. Dlatego też art. 424¹ § 1 k.p.c. stanowi, że skarga przysługuje tylko wówczas, gdy przez wydanie zaskarżonego orzeczenia została wyrządzona szkoda. *A contrario*, jeżeli szkoda nie wystąpiła, skarga nie przysługuje, czyli jest niedopuszczalna i podlega odrzuceniu.

Skarżąca upatruje szkody w tym, że zaskarżone orzeczenie pozbawiło ją opinii sędziego kompetentnego, która jest warunkiem sine qua non awansu do sądu wyższego szczebla i uzyskania wyższego uposażenia.

Nie wydaje się, aby w takim przypadku w ogóle można mówić o szkodzie. Wynagrodzenia sędziów wszystkich szczebli powinny być adekwatne do wykładanego wysiłku i ponoszonej odpowiedzialności. Trudno byłoby zgodzić się z tezą, że sędzia sądu rejonowego ponosi szkodę przez to, że pozostając na swoim stanowisku służbowym nie jest sędzią sądu okręgowego i nie otrzymuje wynagrodzenia w wysokości przysługującej takiemu sędziemu.

Abstrahując nawet od powyższej kwestii, zauważyć trzeba brak adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wydaniem zaskarżonego postanowienia, a nieawansowaniem przez skarżącą do sądu wyższego szczebla. Awans sędziego na stanowisko sędziowskie w sądzie wyższego szczebla nie jest awansem automatycznym. Jest wynikiem postępowania konkursowego. Krajowa Rada Sądownictwa, podejmując uchwałę o przedstawieniu bądź nieprzedstawieniu Prezydentowi RP kandydatury na stanowisko sędziowskie nie jest związana wytykiem judykacyjnym udzielonym kandydatowi. Krajowa Rada Sądownictwa ma autonomię w ocenie kompetencji kandydata, może więc przedstawić z wnioskiem o powołanie kandydata, któremu sąd wyższej instancji wytknął uchybienie, a także może nie przedstawić kandydata mimo braku wytyków.

W konkretnej sprawie, jeżeli skarżąca nie została przedstawiona przez Krajową Radę Sądownictwa z wnioskiem o powołanie na stanowisko sędziego sądu okręgowego, to nie mogło to być skutkiem wydania zaskarżonego orzeczenia, ale

skutkiem tego, że nie potrafiła przekonać Rady, że jest najlepsza z kandydatów ubiegających się o stanowisko.

Wobec braku przesłanki szkody skargę należało odrzucić na podstawie art. 424⁸ § 1 k.p.c.